Nr. 118. Piątek, 19. października 1928. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

Rynek Drzewny: Rok X. Rynek Budowlany: Rok I.

Nr. 118. Piątek, 19. października 1928. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY

Rynek Drzewny: Rok X. Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki. Rynek Budowlany: Rok I.

PRZEDPŁATA na pazdziernik 1928 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na poczach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO I BUDOWLANEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.

DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.

Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

Wyraz zewnętrzny budynków kościelnych.

Architektura kościelna tworzy lwią część kapitału narodowej kultury, obejmując przeszło 5.000 kościołów, rozrzuconych po całym obszarze dawnej Rzeczypospolitej. Pozostała ilość starszych kościołów jest znaczną; nawiązanie więc do dawniejszej kultury naszej będzie w pierwszym rzędzie podstawą wznowionego kierunku architektury kościelnej.

Działalność opiekuńcza władz duchownych i świeckich odnosi się w pierwszym rzędzie do ochrony zabytków i wyrazu zewnętrznego budynków kościelnych. W związku z tą działalnością i w celu jej poparcia dążyć winniśmy do wskrzeszenia sztuki rodzimej wiejskiej i małomiejskiej i do wytworzenia podłoża wykonania kościołów o charakterze typowym dawniejszych stuleci. Monumentalne znaczenie świątyni, jako Domu Bożego, wykreśla jasno i dobitnie najważniejsze zadanie architektoniczne, polegające na odzwierciedleniu wartości wewnętrznej i znaczeniu budowli w jej wyglądzie zewnętrznym, przyczem rozważyć należy, że kościół wiejski nie może mieć wyglądu kościoła miejskiego, świątynia małomiejska nie może być katedrą lub świątynią o pokroju wielkomiejskim. Podporządkowanie widoku zewnętrznego kościoła pod ogólną sylwetę krajobrazu i bliższego otoczenia będzie w tym wypadku najważniejszą podstawą i drogowskazem przy rozwiązaniu zadania architektonicznego. Wielkość i proporcje całości, forma zewnętrzna i koloryt kościoła tworzyć winny sharmonizowaną całość kompozycyjną z miejscowością i miejscem na którem ma stanąć kościół.

Wykorzystanie lokalnych materjałów budowlanych w ramach gospodarczych możliwości, zużycie miejscowych sił robotniczych, jakiemi rozporządza gmina kościelna danej miejscowości w każdym poszczególnym wypadku doprowadzą do trafnego rozwiązania, udatnego nawiązania do tradycji sztuki rodzimej i do stworzenia dzieła, mogącego d równać swojskim, uroczym i sędziwym przybytkom Bożym.

Kościół w używaniu swych form rytualnych wytworzył w budownictwie kościelnem pewne tradycyjne charakterystyczne typy, które się z góry li tylko w budownictwie kościelnem zaznaczają w przeciwstawieniu do znamiennych objawów budownictwa świeckiego. W nawiązaniu do dawniejszej kościelnej kultury budowlanej, najwięcej odpowiadającej ukształtowaniu naszych dążeń, wszelkie zabiegi utrzymania tradycyjnych typów należy popierać.

Nie będzie to równoznacznem z popieraniem pewnego szematyzmu, gdyż historja architektury kościelnej poucza nas, że potrzeby, wyłaniające się z życia kościelnego spowodowały najróżniejsze zmiany, którym podlegała świątynia chrześcijańska, a które wywołały tak różnorodne rozwiązania, że twórczości i pomysłowości artystycznej wyznacza się szeroką skalę kompozycji.

Zewnętrzny wygląd kościoła zależny jest zasadniczo od dwóch czynników, tworzących dla architektury miarodajną podstawę przy zaprojektowaniu nowego kościoła. Są niemi:

a) ustalenie miejsca pod kościół,

b) ustalenie programu.

Położenie i miejsce kościoła uzależnia się od warunków lokalnych, program zaś odpowiadać winien warunkom gospodarczym danej miejscowości jak i życzeniom gminy kościelnej, duchowieństwa i władz duchownych.

W interesie szczęśliwego ujęcia wyglądu zewnętrznego należy z góry, przy ustaleniu programu, zawezwać architektę, który może służyć poradą, tak pod względem technicznym jak i estetycznym. Współpraca taka staje się nieodzowną, jeżeli chodzi o rekonstrukcje budowlane lub o powiększenie kościoła. Ostatni przypadek, po dziś dzień dość liczny, odgrywa nadzwyczaj ważną rolę ze względu na ustalone zasady ochrony zabytków kościelnych.

Ustalenie gruntu pod budowę kościoła nie rozwiązuje jeszcze ostatecznie sytuacji kościoła, która w wielu wypadkach wymaga rozsądnej rozwagi. Tradycyjnie zachowana od początku 5-go stulecia orjentacja kościoła, to znaczy skierowanie ołtarza wielkiego na wschód, skąd światło przychodzi, była do niedawna dla kościoła katolickiego zakorzenionym zwyczajem, dziś pozostawia się architektom wielką swobodę, chociaż można przytoczyć wiele względów za utrzymaniem orjentacji. Są nimi w pierwszym rzędzie utarty zwyczaj, którego z ludu gołem rozumowaniem o estetyce wykorzenić nie można, pozatem nie zawsze zyska krajobraz, mianowicie miejski, na zmianie kierunku kościołów i ich nieregularnych, w różne strony

zwróconych bryłach budowli. Również oświetlenie wnętrza traci dość poważnie przy uchyleniu kierunku kościoła od orjentacji.

Polichromja okien najkorzystniej olśniewa różnobarwnością pod wpływem promieni słonecznych, otaczających kościół ze wschodu i południa w czasie przedpołudniowym, a więc najlepiej, kiedy kościół wybudowany jest wedle orjentacji wschodniej. Niemniej ważnym czynnikiem pozoataje orjentacja kościoła dla umieszczenia ambony ze strony północnej tęczy, w takiej bowiem pozycji księdza, patrzącego w stronę południowo-zachodnią światło razić nie może, również parafianie nie odczuwają rażącego oczy światła, patrząc w stronę wschodnio-północną.

Często popełnia się błąd, stawiając kościół bez głębszej rozwagi w środku gruntu, poświęconego pod budowę, w mniemaniu, że tem samem najlepiej uwydatni się powagę i monumentalne znaczenie Domu Bożego. Piękno, wywołane przestrzenią, na placach publicznych w mieście jak i malowniczość takiego założenia na wsi przemawiają za przesunięciem kościoła poza środek gruntu. Dochodzą tu względy praktyczne, których znaczenie wyjaśnił jasno Ks. Górzyński w odczycie swoim o zadaniach nowoczesnej architektury kościelnej, omawiając zupełne zapoznanie dodatkowych ubikacji, które się winny łączyć z budowlą kościoła. Kilkagodzinne przebywanie duchowieństwa podczas spowiedzi wielkanocnej i adwentowej, przeciągającej się czasem przez kwartał, wymaga dobudowania kaplicy ogrzanej, niemniej potrzebnej na codzienny użytek w czasie zimowym, na udzielaniu chrztu św. W kaplicy tej powinien się znajdować ołtarz, konfesjonał i chrzcielnica.

Ze względu na zaraźliwe choroby i rozważania o śmierci pozornej, potrzebną jest kaplica pogrzebowa. Sekularyzacja szkół i usiłowania pozbawienia kościoła przewodnictwa w życiu społecznem, zmuszają kościół do stwarzania organizacji społecznych, owianych duchem katolickim, dla których wyłania się potrzeba lokali najlepiej z kościołem połączonych. Dochodzi budowa probostwa, które z powyższemi ubikacjami pod główną bryłą nawy kościelnej zwarte w malowniczą grupę, ciekawe znaleść może rozwiązanie i niebywale urozmaicić wygląd zewnętrzny kościoła w zastosowaniu do całego otoczenia.

Ustalenie więc planu sytuacyjnego z uwzględnieniem wszystkich tych czynników, tworzących już część zasadniczą programu budowlanego, staje się podstawą ukształtowania budowy.

Przy tej sposobności niech nam będzie wolno w kilku słowach poruszyć sprawę budowy probostwa. Rzecz naturalna, że probostwo musi zachować pewne rozmiary zabudowanej przestrzeni. Niejednokrotnie jednakże przekracza się ramy możliwości w stosunku do wielkości kościoła. Mianowicie na wsiach, plebanje piętrowe winny być wykluczone. Zapotrzebowanie pokryje tu najzupełniej dom parterowy z odpowiednio wysokim dachem i rozbudowanem poddaszem. Przy zupełnie małych kościółkach należy plebanje umieścić poza obrębem kościelnym w dostatecznem oddaleniu tak, aby wielkość plebanji nie stała w rażącem przeciwieństwie do małego kościółka.

Plebanja, parkany, dzwonnica, grobowce, należą do otoczenia kościoła i powinny odpowiadać jego zabytkowej wartości i stylowi. Niejeden stary czy nowy kościół stracił swój urok przez ustawienie w jego pobliżu plebanji o wstrętnem, czerwonem mrowisku ceglanem. Nie brak nam wzorów na wybudowanie pięknej i swojskiej dzwonnicy, nie trzeba ich szukać w zimnej konstrukcji żelaznej, ustawionej w pobliżu kościoła, jakby kościół był budynkiem fabrycznym. To samo odnosi się do parkanu, mianowicie przy kościołach drewnianych, wykazujących rodzime motywy i swojskie zdobnictwo o nieocenionej wartości. Kościółki takie nie otacza się ordynarną czerwoną cegłą, lecz pozostawia w ramach żywopłotu, lub też w oparkanieniu, stworzonem z polnych kamieni, na brak których uskarżać się nie potrzebujemy.

Do tak zwanej regulacji terenu przystępować należy z całą przezornością mianowicie tam, gdzie większe różnice zezwalają na stworzenie ponętnie pięknych zakątków, monumentalnych schodów przed świątynią, malowniczego dojścia do zakrystji, rozbudowę części zniżonej na grobowce i malownicze ożywienie naturalnem położeniem terenu całego otoczenia.

Kościół, ile możności należy wybudować na wywyższonem miejscu, dominującem ponad całem otoczeniem i okolicą, z podkreśleniem jego wartości monumentalnej w krajobrazie w sposób artystycznie dodatni a praktycznie wskazany ze względu na uwidocznienie świątyni, dalekonośny odgłos dzwonów i na możliwość uzyskania suchego gruntu.

Przy wyborze stylu kościoła, będącego poniekąd główną podstawą zewnętrznej jego szaty, należy sobie uprzytomnić, że zachowanie swojskiego charakteru jest poprostu naszym obowiązkiem narodowym.

Powstaje więc pytanie, czy posiadamy takie źródła zabytkowe, któreby były drogowskazem przy wytwarzaniu formy zewnętrznej i przy szukaniu drogi rozwojowej wyłaniającej się na ich tle ze zrozumieniem ich wartości?

Na to zapytanie najlepiej, chociaż napewno niechcąc opowiedzili nam nasi sąsiedzi, którzy przez długi czas kraj nasz pustoszyli. Z bałwochwalczą wprost czcią odzywali się podczas wojny światowej architekci niemieccy w swoich pismach ulotnych o bezcennych zabytkach kościołów, cerkwi i domów drewnianych, znajdujących się wzdłuż rzeki Dunajca, Sanu, Dniestru, Strypy i Seretu.

Dr. Weber nazywa Wilno „eine vergessene Kunststätte", owe Wilno, olśniewające urokiem swych wybujałych form barokowych, w których ożywione tęcze i łuki rozigrane ponad kompozycją ołtarzy bocznych, otaczających wieńcem ołtarz wielki, śpiewają radosną pieśń na cześć Twórcy niebios i ziemi.

Tych upartych wielbicieli neogotyku, którzy tyle nieszczęścia przysporzyli naszej sztuce budowlanej, którzy byli inicjatorami upadku architektury w drugiej połowie XIX stulecia, tych, pozostałych nieuków, posłać należy do Wilna, a napewno zamilkną i pojmą wreszcie, gdzie szukać należy natchnienia. Dziwaczne rozwiązania z epoki upadku coraz mniej znajdują poparcia.

Jako przykład, przytaczam tutaj projekt kościoła garnizonowego w Inowrocławiu, wzniesiony dzięki zabiegom, proboszcza garnizonowego w Inowrocławiu, Ks. Kapelana Pilipowskiego za poparciem tak mieszczaństwa jak i całego garnizonu, jak również dzięki troskliwej opiece Dowódcy Pom. Okr. Korp. generała Berbeckiego.

Pierwotnego planu Wojewoda Poznański nie przyjął ze względu na widoczne niedomagania, a mianowicie architektury zewnętrznej, akceptując następne rozwiązanie, zastosowane do całego otoczenia.

Niebezpiecznym czynnikiem pozostają tak zwane kościoły prowizoryczne, budowane w stylu zwyczajnej szopy, lecz o konstrukcji, która jasno wykazuje na długoletnią ich egzystencję. Takie budowle najbardziej oszpecają cały krajobraz wówczas, gdy są wznoszone na wzorowo ustalonem, miejscu wzniesionem.

Objawy te na szczęście nie są zbyt częste. Nie trudno bowiem przekonać będzie można nasz ofiarny lud, że lepiej budować porządny kościół w ciągu szeregu lat, aniżeli stwarzać w niecnej stodole, pozbawionej uroku i czci, przynależnej świątyni — mieszkanie dla Bóstwa Wszechświatów.

Uwagi nad konjunkturą i rozwojem gospodarczym.

Niedawno powołany do życia Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i cen jest niewątpliwie doniosłą realizacją koncepcji, której zadaniem jest trzymanie ręki na pulsie rozwoju gospodarczego, sygnalizując jego osłabienie lub wzmożenie.

Dla interesów tak przemysłu jak i handlu drzewnego Instytut ten posiada niezmiernie ważne znaczenie, ponieważ na podstawie odnośnych badań ułatwia się orjentację obu tym czynnikom dziedziny drzewnej. Konjunktura w handlu drzewnym orjentuje co do układu pewnych sił, działających na bliższą odległość i rozpatrywanych pod pewnym kątem widzenia.

Stąd wniosek, że pole jej obserwacji jest ważne i dlatego musi być ściśle i dokładnie określone.

Wszystko co tylko znamionuje rozwój gospodarczy, badania konjunktury gromadzą, segregują, układają w kolumny cyfr i podają w postaci wykresów. Jeżeli natomiast na podstawie tych danych statystycznych zechcemy sobie zdać sprawę z tego, w jakim stopniu rozwój gospodarczy kraju postąpił faktycznie naprzód, w jakich warunkach zostały ugruntowane podstawy tego rozwoju, w jakiej mierze zostały opanowane trudności, hamujące rozwój, względnie w jakim stopniu ujawniły się nowe niebezpieczeństwa, to w tych licznych zestawieniach cyfrowych nie sposób odszukać tego, coby mogło dać oświetlenie i odpowiedź na najważniejsze pytanie, tyczące się istoty rozwoju gospodarczego. Rozwój gospodarczy pojmuje badanie konjunktur ze specjalnego punktu widzenia, a mianowicie procesu ruchu każdego przejawu życia w stosunku do stanu poprzedniego.

Przy tych badaniach zasadniczo idzie o określenie, czy dany ruch odpowiada fazie polepszenia, pomyślności, napięcia, kryzysu lub depresji. Każdy objaw układa się przeto w linji falistej.

Jest rzeczą jasną, że w okresie mniej lub więcej wysokiej konjunktury na rynkach drzewnych, wszystkie cyfry, dotyczące rozwoju handlu drzewnego wykazują pewien wzrost, jeżeli je porównamy z okresem poprzedniej depresji.

Takie zjawisko można było zaobserwować w dziedzinie omawianego handlu w 1926 roku.

Rozwój przemysłu i handlu drzewnego jest w pewnym stopniu koniecznością bytu gospodarczego, natomiast rozwój gospodarczy jest z kolei koniecznością bytu społecznego i politycznego wszystkich narodów i państw współczesnych. Na tem polu odbywa się naturalny wyścig pracy, a w tych zawodach nie to społeczeństwo utrzyma się w szeregach, które będzie miało najmniej okresów nazywanych kryzysem, ale które z całego cyklu konjunkturalnego potrafi wyjść z największymi plusami.

Badania rozwoju gospodarczego są dlatego potrzebne, aby każdy naród mógł sobie uświadomić na jakim stoi torze w tym wyścigu pracy, czy na tym, który prowadzi do mety, czy też na tym, po którym z czasem schodzi się zupełnie z widowni. Pozatem te badania różnią się od badań konjunktur, którym chcemy poświęcić garść uwag. Otóż w tej materji podstawowe zadanie polega na szeregowaniu faktów w linji płynnej, to jest na ujęciu każdej cyfry dla danego czasu w stosunku do takiej że cyfry w czasie poprzedzającym. Przy badaniu rozwoju gospodarczego drobne odchylenia co do czasu odgrywają rolę zupełnie podrzędną. Idzie przeważnie o całe okresy dłuższe, ujmujący cały cykl konjunkturalny. Samo pojęcie tego cyklu jest pojęciem nawskroś rozwojowem.

Przy stagnacji rozwojowej niema cyklu konjunkturalnego, ponieważ nie istnieje duch spekulacyjny, który jest właśnie czynnikiem rozwojowym i nie posiada żadnych cech nadprzyrodzonych.

Jest to zwykła skłonność psychiki ludzkiej, by kierować się swoim własnym interesem, która tych, którzy mają w swojem rozporządzeniu większe sumy pieniężne, pobudza do szukania najkorzystniejszej lokaty. W okresie wysokiej konjunktury na rynkach drzewnych, lokowało się znaczne kapitały w drewnie.

Spekuluje ten, kto obraca pieniędzmi, gdyż szuka dla nich zysku w rozmaitych formach ich zastosowania.

We wspomnianym okresie rozkwitu konjunktury drzewnej zakradł się do handlu tym artykułem czynnik spekulacyjny. Dla przejawienia się tego czynnika musi się wytworzyć w drodze rozwojowej z jednej strony pewna ilość nagromadzonych kapitałów, pozostających w rękach tych osób, które opierają swój byt na obracaniu niemi, z drugiej zaś strony musi być swoboda w dysponowaniu temi kapitałami.

Chociaż pojęcie konjunktury zasadniczo wypływa z pojęcia rozwoju, to jednak cykle konjunkturalne mogą nie sprowadzać rozwoju gospodarczego, co jest zupełnie naturalne jeżeli zważyć, że z wielu faz cyklu konjunkturalnego jedne idą wzwyż, drugie zaś w dół.

Jeżeli procesy rozwojowe pierwszych są silniejsze od procesów deprymujących następnych faz, to w rezultacie mamy rozwój gospodarczy. Przy odwrotnym stosunku będziemy mieli upadek i wreszcie przy równowadze — zastój.

Przy zupełnej stagnacji życia gospodarczego nie może istnieć cykl konjunkturalny w handlu drzewnym.

Natomiast przy cyklu konjunkturalnym zawsze zaistnieje stagnacja w tych warunkach, jeżeli kryzys i depresja cofną zdolność spożycia drewna do poziomu poprzedzającego ostatnie, przebyte przed kryzysem, ożywienie.

Jeżeli kryzys sięgnie jeszcze głębiej, natenczas następuje cofnięcie się wstecz. Jeden potężny kryzys gospodarczy może na tyle cofnąć wstecz konsumcję drewna, że dalsze fazy ożywienia i pomyślności mogą nie być w stanie przywrócić poprzedniej pomyślności.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 6. marca 1928 r.

O opiece nad zabytkami.

(Ciąg dalszy)

III. Opieka nad zabytkami.

Art. 11. Władze konserwatorskie mają prawo badania wszelkich przedmiotów w celu stwierdzenia ich wartości zabytkowej, a to w miejscach, w których przedmioty się znajdują.

Art. 12. Jeżeli zachodzi obawa, że przedmiot, mogący być uznany za zabytek w myśl niniejszego rozporządzenia, a nie mający jeszcze charakteru zabytku (art. 3), może na skutek prowadzonych około niego robót ulec wpływom szkodliwym dla jego zachowania, władza konserwatorska władna jest wstrzymać roboty, zmierzające do zburzenia, zniszczenia, przerobienia, odnowienia, rekonstruowania, zdobienia lub uzupełnienia tego przedmiotu.

Władza konserwatorska może też wydać zakaz zdobywania odpłatnego lub bezpłatnego takiego przedmiotu.

Jeżeli w przeciągu trzech miesięcy od daty tych zarządzeń nie zapadnie orzeczenie władzy konserwatorskiej o wartości zabytkowej przedmiotu, zakazy powyższe tracą moc obowiązującą.

Art. 13. Zarządy związków komunalnych, gmin wyznaniowych, osób prawnych kościelnych i zakon-

nych Kościoła katolickiego, wszelkie wogóle korporacje publiczno-prawne, jak również stowarzyszenia, posiadające osobowość prawną, które mają na celu opiekę nad zabytkami, obowiązane są zawiadamiać właściwe władze konserwatorskie pierwszej instancji o będących w ich posiadaniu przedmiotach, co do których zachodzą dane, że mają wartość zabytkową, jak również o wszelkich zdarzeniach, które wywarły ujemny wpływ na konserwację tych przedmiotów.

Art. 14. Zabytków nie wolno burzyć, rozkopywać, niszczyć, przerabiać, odnawiać, rekonstruować, zabudodowywać, zdobić, uzupełniać, ani przewozić bez uprzedniegó zezwolenia władzy konserwatorskiej pierwszej instancji.

Art. 15. Wykonywanie wszelkich robót, tyczących się zabytku, na zasadzie uzyskanego w myśl. art. 14. zezwolenia, podlega nadzorowi właściwej władzy konserwatorskiej pierwszej instancji.

Władza ta ma prawo wstrzymać roboty, wykonywane bez zezwolenia lub w sposób niewłaściwy, i zmusić właściciela przedmiotu do wykonywania tych robót w sposób właściwy.

Art. 16. Właściciel (posiadacz) zabytku winien utrzymać go w należytym stanie.

Władza konserwatorska może nakazać osobom prawnym wymienionym w art. 13 dokonywania potrzebnych robót konserwatorskich, i przedsięwzięcie wszelkich środków niezbędnych dla zabezpieczenia należących do nich zabytków na koszt własny oraz wyznaczać w tym celu terminy.

W stosunku do innych osób władza konserwatorska może zarządzić dokonanie takich robót i przedsięwzięcie takich — w braku przyzwolenia właściciela (posiadacza) jedynie na koszt Państwa.

Art. 17. Jeżeli zabytkom, należącym do osób wymienionych w art. 13 grozi niebezpieczeństwo zniszczenia, uszkodzenia lub niedozwolonego wywozu za granicę, a zwłoka mogłaby spowodować niepowetowaną szkodę, władze konserwatorskie mają prawo, niezależnie od zarządzeń, wydawanych na zasadzie art. 16, wydawać zarządzenia, zmierzające do zapobieżenia wywozowi zabytku zagranicę, a nawet wziąć zabytki, o które chodzi, czasowo w zarząd państwowy, w szczególności przenieść je do muzeów lub bibljotek państwowych lub publicznych, a to aż do usunięcia powyższego niebezpieczeństwa.

Art. 18. Jeżeli grozi niebezpieczeństwo zniszczenia lub uszkodzenia zabytku, a zarządzenia, przewidziane w art. 14 do 16 włącznie, tego niebezpieczeństwa lub jeżeli jest niebezpieczeństwo wywozu zabytku zagranicę, przedmioty, uznane za zabytki, mogą być wywłaszczone na rzecz Państwa, związków komunalnych lub innych wymienionych w art. 13 osób prawnych, które mają na celu opiekę nad zabytkami, o ile te ostatnie o to się ubiegają lub wyrażają na to zgodę.

Art. 19. Zabytki ruchome, należące do osób prawnych, wymienionych w art. 13, mogą być pozbywane nie inaczej, jak za zezwoleniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego względnie komisji mieszanej, o ile chodzi o zabytki, podlegające jej kompetencji.

Zabytki, należące do osób prywatnych, mogą być pozbywane tylko za uprzedniem zawiadomieniem władzy konserwatorskiej pierwszej instancji.

Dziedzic lub legatarjusz zabytku winien o przejściu na niego prawa zabytku zawiadomić władzę konserwatorską pierwszej instancji, o ile mu wiadomo, że dany przedmiot jest zabytkiem.

W stosunku do zabytków, na które prowadzi się egzekucję, obowiązek zawiadomienia o tem władzy konserwatorskiej ciąży zarówno na właścicielu (posiadaczu) zabytku, jak na władzach, przeprowadzających egzekucję.

Na nabywcę przechodzą wszelkie ograniczenia i obowiązki, nałożone na podstawie niniejszego rozporządzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ekonomiczne przesłanki do kombinowanych przedsiębiorstw przemysłu drzewnego.

(Ciąg dalszy.)

Wydajność materjałów tartaków północno-zachodnich trustów, dzięki skombinowanej obróbce eksportowych materjałów tartych z materjałami, przeznaczonymi dla rynku wewnętrznego jest wyższą niż tartaków północnego trustu.

TABLICA III

Lata	Przetarto surowca w tysiącach stóp sześc.	Ogólna ilość wyszłego z pod piły materjału tartego		w tej liczbie eksportowego		% materjał. eksport. do ogólnej ilości mat. tartych
		w stop. sześcien.	w %	w stop. sześcien.	w %	
1923/4	26,672	15,061	56,4	11,001	41,3	73,5
1924/5	26,025	14,423	55,3	9,477	36,4	65,5
1925/6	25,910	15,317	39,1	9,643	37,2	63,0
1927/7	27,121	16,344	60,3	10,729	39,6	65,7

Zatrzymując się na podanych cyfrach użytecznej wydajności materjałów tartych u dwuch naszych większych trustów, można zrobić wniosek, że naogół procent niewykorzystanego drewna przy jego przecieraniu waha się w granicach 35—40 % podlegającej przetarciu masy surowcowej.

Anologiczne zjawisko wy tępuje również i w innych tartakach.

Biorąc pod uwagę wciąż wzrastającą produkcję materjałów tartych w kraju nie można przejść obojętnie nad faktem zaprzepaszczania cennego surowca.

Mechaniczna obróbka drewna w stosunku do surowca znajduje się w specjalnych warunkach, gdyż z jednej strony pracuje ona na nie standaryzowanym surowcu, a z drugiej strony, sam surowiec drzewny nie może być poddany dla celów mechanicznej obróbki procesom integracji lub regeneracji, jak to ma miejsce w przemyśle metalowym, kouczukowym i całym szeregu innych rodzaji przemysłu, gdzie dany surowiec podlega kilkakrotnej przeróbce, jak stapianie, przewalcowanie itp.

Drewno zaś służy dla przemysłu tartacznego tylko jeden raz; otrzymywane odpadki mogą być wykorzystane w przeróbce mechanicznej tylko w dalszym ich rozdrabnianiu, czyli dla wyróbki różnych drobnych wyrobów, mających stosunkowo ograniczony zbyt.

Surowcem, nadającem się do wytwarzania z niego wyrobów drogą mechaniczną, może być jedynie drewno, znajdujące się w swym pierwotnym stanie, nie poddane żadnym procesem chemicznej obróbki.

Chemiczna obróbka drewna — daje zupełnie inny materjał, będący surowcem dla takich gałęzi przemysłu, jak papierniczy, celulozowy, miazgi drzewnej, wytwórni sztucznego jedwabiu, lub jest on surowcem dla całego szeregu produktów suchej destylacji.

Do tego trzeba jeszcze dodać, że znaczna część wpływającego na tartaki do przeróbki surowca, po przepiłowaniu, ze względu na różne organiczne braki struktury masy drzewnej, daje mało nadający się, lub całkiem niezdatny towar dla rynku, zwiększając i bez tego znaczną ilość odpadków, nieuniknioną w produkcyjnym procesie.

Również zupełnie nie lepiej przedstawia się sprawa w innej, z roku na rok wzrastającej gałęzi mechanicznej

obróbki drewna, a mianowicie — fornierowej, w której zasadniczym surowcem także jest drewno, gdyż wartość jego odgrywa pierwszorzędną rolę przy kalkulacji kosztów fornierów.

Zużycie surowca na 1 m sześc. forniery na podstawie danych fornierowego trustu wynosiło:

Rok operacyjny	zużytkowanie surowca w metr. sześc.	% wykorzystanie surowca
1922/23	3,44	29,1
1923/24	3,06	32,7
1924/25	3,85	35,1
1925/26	2,54	39,4
1926/27	2,57	38,9

W tablicy IV. wykazane są ilości zużytkowania surowca w największych gałęziach obróbczego przemysłu drzewnego i stosunek wagi właściwej kosztów surowca do ogólnej wartości gotowego produktu.

TABLICA IV.

Nazwa produktu	Zużytkowanie drewna na jednostkę	Wartość surowca zużytk. na jednostkę wyrobu	Wartość gotowego produktu	% stosunek wartości surowca do koszt. wyrob.
Matarjały tarte	275 stóp.^{3} na 1 ang. std.	30 kop. za st.^{3} czyli 82 rub. 50 kop. na 1 std.	132 rub. za 1 std.	61,5
Forniery	2,6 m^3 na 1 m^3 forniery	32 kop. za 1 st^3 czyli 29 rub. 20 kop na 1 m^3	120 rub. za 1 m^3	24,4
Miazga drzewna	3,5 m^3 papierówki na 1 t.	6 rub. za 1 m^3 czyli 21 rub. za t. miazgi drzewnej	120 rub. za 1 tonę	17,5
Celuloza	6,5 m^3 papierów na 1 tonę	6 rub. za 1 m^3 czyli 39 rub. za tonę	158 rub. za 1 tonę	24,6

Jak więc widać, wartość surowca drzewnego odgrywa najważniejszą rolę w przemyśle tartacznym, gdzie w ogólnej kalkulacji wartość wagi właściwej surowca przeszło o dwa razy przewyższa wartość wagi właściwej surowców we wszystkich innych, wyżej wymienionych gałęziach przemysłu.

Nic więc dziwnego, że problemat surowcowy w przemyśle tartacznym nabrał bardzo ostrych form.

Jakie są przyczyny nieuniknionych strat masy drzewnej przy wyrobie materjałów tartych i jaką jest tendencja tych strat?

Przy porównywaniu wydajności użytecznych materjałów tartych, szwedzkich i finlandzkich taraków z naszymi, należy w pierwszym rzędzie uwzględnić różnicę w metodach, przyjętych przy obliczaniu kubatury surowca, powstałych z stosowania innych tablic do wyliczania objętości kloców na grubość w ich czubie, oraz praktykowanym tam wyrobem drągów, dającym faktycznie większy wychód użytecznych materjałów dzięki mniejszej przeciętnej długości kloców.

Dalej — należy wziąść pod uwagę i to, że do liczb użytecznego wyjścia mat. tartych, nie włączono dodatek na usychanie, który ściśle mówiąc, nie jest absolutną stratą, a tylko względną, gdyż przy przecieraniu dodatek na wysychanie, na grubość i szerokość jest faktycznie realną masą drewna, wykorzystanego w produkcji

Dlatego też za stratę można uważać — tylko trociny i obladry, oraz inne odpadki, pochodzące z obrzynarek.

Ilość trocin zależna jest w pierwszym rzędzie od grubości pił, jak również — od stopnia rozwarcia zębów. Ponieważ oba te czynniki w obecnym czasie są już dostatecznie zbadane, to jedyne, co pozostaje jeszcze o tem do powiedzenia, to konieczność dążenia do stosowania najcieńszych pił, posiadających najmniejszy, technicznie dopuszczalny rozwór zębów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rynek niemiecki.

Obroty z niemcami noszą w dalszym ciągu wyraźne piętno słabej konjunktury. Trzeba jednak stwierdzić, że jakkolwiek rezerwa w zakupach materjałów tartych jest od dłuższego czasu zjawiskiem charakteryzującem do pewnego stopnia polsko-niemiecki handel drzewny, to jednakowoż ostatnio ujawniło się niezłe zainteresowanie w dziele desek stolarskich, cenniejszych gatunków.

Oczywiście z tego faktu nie można wysnuć wniosku o jakiejkolwiek rozpoczynającej się poprawie konjunktury, tembardziej, iż za słusznością powyższego twierdzenia przemawia ta okoliczność, że tegoroczny ruch budowlany w Rzeszy nie przekracza skali naogół przeciętnej.

Brak funduszów a co zatem idzie, restrykcje kredytowe, odgrywają w tym względzie role zasadniczego hamulca — oto główny ciężar przyczyn, zdaniem pewnych kół zainteresowanych, składających się na obecne położenie w handlu drzewnym.

Pomimo tak wybitnie niesprzyjających okoliczności dla ożywienia obrotów, w innych znowóż sferach drzewnych liczą się z możliwością zwiększania zakupów ze strony Niemiec, ponieważ ceny materjałów drzewnych niemieckiej produkcji nie kalkulują się odpowiednio w stosunku do cen materjałów tartych pochodzenia polskiego.

Rzecz jasna, że wysokość niemieckich stawek celnych na polskie półfabrykaty, jest tym czynnikiem, który poważnie utrudnia konkurencją materjałów nawpółobrobionych, wywożonych z Polski na rynki Rzeszy z produkcją niemiecką.

Ciekawe są poglądy niemieckiej prasy fachowej na kwestję celną w polsko-niemieckich obrotach drzewnych. Oczywiście traktują one tą kwestję ściśle ze stanowiska interesów niemieckich konsumentów, którzy wypowiadają się za bezwzględnem uchwalaniem ulg przez nasze czynniki miarodajne, dla wywozu polskiego surowca do Niemiec. Żeby jednak te poglądy poprzeć (przynajmniej pozornie) argumentami, stawia się pytanie: co Polska zrobi z tą masą surowca eksportowego, którego nie będzie mogła ulokować na rynku niemieckim z powodu nałożenia nań ceł, nie zaakceptowanych przez odnośne czynniki niemieckie?

Pozatem prasa berlińska, w nawiązaniu do tematu, omawiającego kwestję celną i zwracając uwagę na opozycyjne stanowisko naszych właścicieli lasów w sprawie podniesienia stawek celnych na surowiec, wywożony do Niemiec, wysuwa analogiczne stanowisko austrjackich producentów surowca, którzy w obronie swych interesów, zdołali oprzeć się podniesieniu cła na drewno okrągłe.

Ogólny import drzewny Niemiec za czas styczeń — sierpień r. bież. wynosił (ze wszystkich krajów dostawczych) 5.835.420 ton.; cyfra ta daje dostatecznie wyraźne pojęcie o rozmiarach pojemności rynku niemieckiego w okresie niezbyt korzystniej konjunktury, przytem na szczególną uwagę zasługuje fakt, że za ten sam czas roku ub. łączny towar importowanego drewna wyrażał się mniejszą cyfrą (5.128.340 t.), co może służyć do-

wodem, jeżeli porównamy statystykę polsko-niemieckich obrotów za ten że okres 1927 — 1928 r., że orjentacje niemieckich konsumentów w stronę Polski uległa pewnemu osłabieniu.

Według tych samych źródeł statystycznych łączny przywóz na rynki Rzeszy drewna różnego pochodzenia (styczeń—sierpień) dzielił się według sortymentów, jak następuje: miękkiego drewna okrągłego gat. liściastych przywieziono 310.201 ton., co w porównaniu z 1927 r. (208.169 t.) wykazuje nadwyżkę o 42.032 t.; surowca iglastego — 1.774.466 t. (1927 r. — 1.978.395 t.); kopalniaków — 206.491 t. (304.538 t.); dr wna użytkowego trwardego 189.790 t. (120.803 t.); drewna obrobionego (z grubszego wioru) gat. igl. — 54.427 t. (54.056 t.); materjałów tartych, twardych — 143.152 t. (73.324 t.); materj. tartych gat. liściastych, miękkich — 33.691 t. (15.550 t.); materj tartych gat. igl. — 1.493.293 t.); (1.099.719 t.); progów kol., twardych — 23.090 t. (34.597 t.), — miękkich — 144.237 t. (104.911 t.); klepek bednarskich (dębowych) — 22. 40 t. (19.963 t.) oraz papierówkę — 1.360.042 t. (1 054.315 t.).

Jeżeli chodzi o wewnętrzny rynek Niemiec, (prow. wschodnio-pruska) to wypada podnieść, że zasadniczych zmian w dziale surowca w porównaniu z wrześniem, nie notowano. Tendencja nadal spokojna. Gorsze położenie ujawnia się na rynku materjałów uszlachetnionych, gdzie rozwój nastrojów zmierza po linji pochyłej. Dosyć trudno było ostatnio sprzedać towar odziomkowy oraz boczny materjał, na który ceny kształtowały się na wysokim poziomie.

Należy wziąć pod uwagę, że pewne obniżenie cen na drewno skandynawskie nie może pozostać bez wpływu na kształtowanie się ich na rynku niemieckim.

Obroty budulcem również nie wykazują poprawy i łącznie z tym faktem nadzieje, pokładane w ożywieniu handlu materjałami budowlanymi, obecnie znacznie zmalały.

Na rynku południowo-zachodnich Niemiec, w Bawarji, przeciętne ceny kształtowały się za dłużyce od I do VI kl. na wysokości 22—35 mkn. fstm. loco las. W Górnej Bawarji za te same klasy osięgano 27,50 — 29,50 mkn. loco las.

Podaż z lasów prywatnych była bardzo ograniczona; za dobry towar żądano zaledwie 24 do 25 mkn. za fstm. loco stacja załadowania, jednak pomimo stosunkowo tak korzystnych warunków, trazankcji zawarto niewiele. Na rynku materjałów tartych nie można było stwierdzić zmiany na lepsze. Ostatnie notowania w dziale desek (calówki) o wymiarach 5—12", długości 4,5 m ustaliły cenę w wysokości 50 do 54 mkn. za metr. sześc.

W dziale desek sortowanych zainteresowanie osłabło, natomiast zwiększył się popyt na deski heblowane. Zapotrzebowanie na materjały budowlane w dalszym ciągu znikome.

„British and European Timber Trust Ltd. London" przejęła większość akcji „Century".

Według otrzym. wiadomości z dobrze poinformowanego źródła, nastąpiła w Londynie w ostatnim czasie tranzakcja, której doniosłość powinna odbić się szerokiem echem wśród kół drzewnych.

Powyższa bowiem firma przejęła większość akcji towarzystwa „Century" które w roku 1924 zawarło kontrakt z Rządem Polskim na dziesięcioletni etat rębny w lasach państwowych Białowieża, Grodno, Słonim i puszcza Baksztańska.

Wyżej więc wymieniona firma, będzie eksploatowała ogółem 225.000 ha lasów polskich, których roczny etat rębny wynosi 720.000 m³ (przeważnie sosny).

Ta zmiana własności przyjmowana jest przez pewne koła bardzo przychylnie, połączenie bowiem tak ogromnych ilości drewna w jednych rękach daje możność interwencyjną w celu ustabilizowania cen na Europejskim rynku drzewnem, do czego widocznie „Brit. and Eur. Tim. Trust" dąży.

Tak szybki rozwój powyższego przedsiębiorstwa wzbudza powszechne zainteresowanie, gdyż przyjęcie tej koncesji świadczy, że firma ta nadal pracuje nad zbliżeniem gospodarczem Polsko-Angielskim.

Na tle eksploatacji przez Rząd Polski puszczy Białowiejskiej, byłej własności carskiej — dochodziło do tarć między rządami Polskim a Angielskim. Obecnie — nieporozumienia te się wygładziły.

Grupa Century z powodu niedostatecznej znajomości lokalnych stosunków, jak również dzięki nieodpowiednio dobranemu personalowi poniosła fiasko, co Londyńskie City niesprawiedliwie przypisywało złej gospodarce polskiej.

Należy przypuszczać, że nowi właściciele koncesji, którzy już od dłuższego czasu z korzyścią pracują z polskiemi władzami leśnemi i te, nowe swe przedsiębiorstwo poprowadzą w ten sposób, że zdobędą zaufanie Rządu Polskiego do firm Angielskich, a zarazem potrafią zainteresować rynkiem polskim londyńskie City, co może spowodować ożywienie inwestycji kapitału angielskiego w Polsce.

Notowania dewiz z dnia 18. października 1928 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa . .	8	—	100 zł	—	57.92	47.175	43.25	11.25	—	—	58.25	79.92
Poznań . . .	8	—	100 zł	—	—	47.175	—	—	—	—	—	—
Gdańsk . . .	6	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81.31	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	—	—	—	20.357	23.82	609.50	—	123.75	169.26
Belgja	4	123,94	100 belg.	—	—	58.28	34.893	13.90	356.—	—	72.22	98.77
Bukareszt . .	6	172,—	100 l.	—	—	2.526	805	0.61	15.35	—	3.13	4.28
Budapeszt . .	6	155,90	100 pengo	—	—	73.10	—	17.50	—	—	90.60	123.88
Holandja . . .	4½	358,31	100 gld. hol.	—	—	168.10	12.09.—	40.08	1026.—	—	203.32	284.75
Kopenhaga . .	5	238,88	100 k. d.	—	—	111.82	18.19	26.67	—	—	138.57	189.40
Londyn . . .	4½	43,38	1 funt szterl.	43.24	25 01	20.337	—	4.85	124.20	—	25.19	34.46
Nowy York . .	5	8,9141	1 dolar	8.90	—	4.19.35	4.85.03	—	25.61	—	5.19.52	710.35
Paryż	3½	172,—	100 fr. franc.	34 83	—	16.37	124.19	3.90	—	—	20.29	27.73
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26.42	—	12.429	163.—	2.96	—	—	15.39	21.05
Rzym	5½	172,—	100 l.	46 72	—	21.965	92.59	5.24	134.05	—	27.21	37.22
Szwajcarja . .	3½	172,—	100 fr. szwajc.	171.61	—	80.715	24.19	19.24	492.00	—	—	136.70
Sztokholm . .	4½	238,88	100 k. szw.	—	—	112.13	18.14	26.74	685.—	—	139.—	189.95
Wiedeń . . .	6½	125,43	100 szyling.	—	—	58.91	34.51	14.10	—	—	72.98	—

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

BIAŁYSTOK, 16. 10. Notowanie drzewa z rynku Białostockiego: 1" cal. 3/4" 1 1/2" 2" sosn. stolarka I gat. 165 zł. 1" 3/4" 1 1/2" 2" sosn. zwycz., II gat. 140 zł 1" 3/4" 1 1/2" 2" sosn. III gat. 110 zł.

Bale 5 calowe 110 zł. Podwaliny. Belki do budowy 145 zł. Krajholey 3-3, 2-3, 3/4, 4-4, 4-5, 5-5, 5-6 = 145 zł. Krokwy sosnowe lub świerkowe 110 zł. Krokwy ciosane 80 zł. 1", 3/4", 1 1/2", 2" świerkowe 110 zł. Łaty dachowe 125 zł. 1/2 calówki do dachu świerkowe 120 zł. Materjał heblowany: 3/4", 1" szalówka i 1 1/2 2" do podług sosnowa 150 zł wszystko za metr kubiczny, loco skład Białystok.

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 17. 10. 1928 r., na **żyto**: 34.00—34.50 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Czytelnikom naszym

którzy zaabonowali „Rynek Drzewny i Budowlany" tylko na miesiąc październik, przypominamy o odnowieniu przedpłaty na miesiąc listopad. — Przedpłatę, którą przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w całej Polsce, należy uiścić do 25-go bm , przyczem należy najwyraźniej zaznaczyć, że rozchodzi się o „Rynek Drzewny i Budowlany".

Kongres spółdzielni budownictwa mieszkaniowego. Instruktorjat mieszkaniowy Związku Spółdzielni Spożywców urządza w dniu 21 bm. w sali zebrań Warszawskiej Spółki Mieszkaniowej na Żoliborzu (ul. Mickiewicza 1) ogólnokrajową konferencję spółdzielni mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych.

Tematem obrad będą następujące sprawy: przegląd dotychczasowej działalności instruktorjatu mieszkaniowego (referent dyr. Żerkowski), sprawa zdobycia środków finansowych na społeczne budownictwo mieszkaniowe, wysokość opłat w nowych domach kredytowych z funduszów publicznych, sprawa realizacji wniosków Komisji Ankietowej w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i wiele innych.

Konferencja połączona będzie z małą wystawą prac z zakresu społecznego budownictwa mieszkaniowego.

KOMUNIKAT

Zarząd Wielkopolskiego Związku Myśliwych poszukuje dla kilku swych członków, dobrze poleconych i wykwalifikowanych leśników oraz dobrych hodowców zwierzyny, posad. Łaskawe zgłoszenia prosimy skierować do sekretarjatu Wielkopolskiego Związku Myśliwych w Poznaniu ul. 27 Grudnia 19 w podwórzu I. p.

RÓŻNE.

Poznań i Powszechna Wystawa Krajowa na ekranie

Ostatnio wyprodukowała firma „Popfilm" jednoaktówkę propagandową dla Powszechnej Wystawy Krajowej p. t. „Gdzie odbędzie się Przegląd Sił Odrodzonej Polski?" Motywem przewodnim tego filmu jest przechadzka po Poznaniu i terenach PWK. Wjeżdżamy do miasta pociągiem, następnie mijamy w samochodzie szereg najważniejszych budynków, jak Katedrę, Gazownię, Bibliotekę Raczyńskich, Teatr Polski (mały), Zamek, Teatr Wielki, poczem następują zdjęcia będących na ukończeniu pawilonów PWK. Film kończy się wyjazdem z Poznania i wezwaniem do zwiedzania Wystawy. Pierwszą kopję „Przeglądu sił" zabrała ze sobą ekspedycja propagandowa pana Gantkowskiego i wyświetla go w czterdziestu środowiskach na Śląsku, w Niemczech i we Francji dla polskiej emigracji. Druga kopja zostanie w tych dniach wysłana (z odpowiedniemi zmianami) na wystawę turystyczną w Chicago. Inne kopje znajdą się jeszcze w bm. na ekranach wszystkich miast polskich.

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W R.D. Nr.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
20. X. 28.	11⁰⁰	P. N. Trzebciny (kancelarja)	d.- bydgoska		I-III			838,10			115	1284	S	
22. X. 28.	12⁰⁰	I. Okręg. Szef. Budow. w Warszawie (kanc.)	w. - warsz.	sosna brzoza			3700,— 150,—				114	1272	S	
25. X. 28.	11⁰⁰	P. N. Lutówko (kancelarja)	d.- bydgoska	dąb			276,82				116	1290	S	
	11⁰⁰	P. N. Lubichowo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1092	795,57				116	1293	S	w tem sosn. † 67,29 m3
26. X. 28.	11⁰⁰	P. N. Gołąbek (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III			479,89			113	1257	S	
	11⁰⁰	P. N. Mirachowo (kancelarja)	d. - toruńska	świerk brzoza	II-IV I-IV	691 253	214,32 91,18				117	1296	S	
29. X. 28.	14³⁰	Nadleśn. Konradów (kancelarja)	w. - pozn.	brzoza świerk jodła sosna		2087 297 56	1830,— 400,— 70,—	200,—			114	1275	S	
30. X. 28.	12⁰⁰	P. N. Promno (kancelarja)	d. - pozn.	sosna				3657,88			117	1301	S	w tem † 969,27 m3
2. XI. 28.		P. N. Cierpiszewo (kancelarja)	d.- bydgoska								114	1277	S	na chróst
		D. L. P. w Wilnie (kancelarja)	d. - wilno	świerk					40000		116	1287	S	
		D. L. P. w Wilnie (kancelarja)	d. - wilno	sosna				10000			116	1288	S	

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Budowlanego inż. Marjan Andrzejewski, za dział Rynku Drzewnego, ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

OGŁOSZENIE.

Dnia 30. października 1928 r. o godz. 12-tej w południe w gmachu Magistratu m. Ostrowi-Maz (pokój Nr. 12) odbędzie się

przetarg publiczny

na sprzedaż drewna użytkowego różnych klas ogólnej masy około 1000 m³

pochodzącego z lasów miejskich w stanie niewyrobionym.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać do Magistratu do **29. X.** godz. 10-ej rano (pokój Nr 2) z napisem „Oferta na drewno użytkowe". Dopuszczalny jest dalszy przetarg ustny.

Ceny należy podać za 1 m3 loco las z oświadczeniem, że znane są oferentowi warunki sprzedaży i tym się poddaje bez zastrzeżeń.

W dniu zaś licytacji każdy z oferentów winien wpłacić do Kasy Miejskiej gotówką 10% sumy oferowanej tytułem wadja i gwarancji dotrzymania całkowitej umowy. Oferentom, którzy nie utrzymają się przy licytacji, wadja niezwłocznie będą zwrócone.

Warunki licytacyjne można obejrzeć w biurze Magistratu od godz. 11—1 po poł. (pokój Nr. 2) w dniu zaś licytacji na miejscu przed przetargiem.

Materjał można obejrzeć w lesie 1¼ klm od miasta przy szosie Brokowskiej, Warszawskiej i na drodze do wsi Rogózna.

1302 **Burmistrz**
m. Ostrowi-Mazowieckiej
(—) St. Leśniewski.

Kupuję

topole okrągłe

w mniejszych i większych partjach. Zgłoszenia do Administr. Rynku Drzewnego pod **938.**

DESKI i BLOCHY

sosnowe odziomkowe i czubkowe **niesówkowe**
dębowe, grabowe, bukowe, jesionowe, klonowe, brzostowe, brzozowe, olchowe, **deski podłogowe,** kantówki, łaty, szalówki, deski obrzynane oraz wszelkie inne materjały drzewne
poleca po cenach bezkonkurencyjnych

Kaź. Gorgolewski i Ska
Skład drzewa
Poznań
ulica Mostowa nr. 17a

734

JEST DO ODDANIA

600 cbm. desek 24 mm., przeciętna szerok. 20 ctm., długość 5—8 mtr., — 60 cbm. 26 mm., przeciętna szer. 28 ctm., długość 5—8 mtr. Towar stolarski, bardzo ładny, nie siny, zimowego tarcia. — Bliższych wiadomości udziela: Tomasz Wiśniewicz, budowniczy — Krobia.
1295

AKACJE i BUKI

w klocach i wałkach
kupimy zaraz
PAWEŁ JARCZYK i SYN
Górnośląska Fabryka
Wyrobów Drzewnych
w Podlesiu (G.-Śl)
1294

J. ZIEMSKI i H. ZÜHLKE

Ul. Piotra Skargi 10 **BYDGOSZCZ** Telefon Nr. 1316

TARTAK PAROWY MAKSYMILJANOWO

poleca **wszelkie gatunki materjałów stolarskich, budowlanych, belki i kantówkę** po cenach bezkonkurencyjnych 1242

ŻEGLARZ POLSKI

TYGODNIK
poświęcony sprawom żeglugi morskiej i rzecznej ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb i zadań
ŻEGLUGI POLSKIEJ.

Siódmy rok istnienia! Siódmy rok istnienia!

Podróże morskie i sport wodny. Kronika portowa.



Kronika światowa żeglugi i budowy okrętów.

Prenumerata „Żeglarza Polskiego" wynosi rocznie **12** zł. półroczn. **6** zł.; kwartaln. **3** zł., łącznie z miesięcznikiem „Morze", ilustrowanym organem Ligi Morskiej i Rzecznej, **20** zł. rocznie, **10** zł. półrocznie, **5** zł. kwartalnie.

Adr. Red. i Admin.: Tczew, ul. Strzelecka, 5. - Konto P. K. O. 170044.

Okazowe numery na żądanie. 7

Almanach Żeglarza Polskiego 1927-28.

bogato ilustrowana książka podręczna
Cena 4,- zł., dla prenum. rocznych **2,50 zł.**

POTRZEBNE ZARAZ

5—6 wag. z 26 i 30 mm. hebl. i szpuntowane

sosn. deski podłogowe

wymiar po heblowaniu i bez pióra loko wagon Poznań.
Wojciech Paetz — Skład drzewa **Poznań,**
731 Przemysłowa 28b — Telefon 1412

Dostarczamy

847

w ładunkach wagonow.

materjały budowlane stolarskie i kołodziejskie we wszelkich grubościach
deski i bale sosnowe
„ „ dębowe
„ „ bukowe
„ „ jesionowe
„ „ brzozowe
„ „ klonowe
„ „ grabowe itd.

Mamy też wyżej wymienione materjały suche stale na składzie. Przyjmujemy również zamówienia na dostawy dla większych budowli, fabryk mebli i maszyn podług podanych rozmiarów. Na życzenie służymy odpowiednimi ofertami.

„HURTOWNIA DRZEWNA" T. z o. p.
Poznań
ul. Strzelecka 15
Telefon 2014

POTRZEBUJĘ

szczapy i wałki olszowe, dębowe i bukowe 1 do 2 mtr. dług., od 14 cm. Ø wzwyż wałki sosn. korow. 1 mtr. dług. od 8 do 20 cm. Ø.
O szczegółowe oferty franko Poznań prosi 944
J. KRZYŻANOWSKI - EXPORT DRZEWA
Poznań, Św. Marcin 39. tel. 17-41

CARL BUMKE

BYDGOSZCZ
Telef. 89. Kanałowa 12.
SKŁAD DRZEWA UŻYTKOWEGO
poszuk. i sprzedaje
sosnowy i olchowy
materjał tarty
w wszelkich rozmiarach
1196

ST. KORALEWSKI, Hurtownia drzewa

POZNAŃ, Słowackiego 16 - tel. 38-60

Mam stale do oddania: podłogę na listę i placową
Surowy towar obrzynany
Stolarski materjał dla zakładów budowlanych 749
Stolarski materjał meblowy
Materjały tarte liściaste: dębinę, buczynę, brzozę, itd.
Kantówkę i belkowinę placową i według listy

Daję dogodne warunki płatności. — Własna bocznica 85.

Uhlendorf & Renkawitz

Bydgoszcz — Słowackiego 1
Adres telegr.: UHLENDORF-Bydgoszcz
Tartaki parowe: Cierpice przy Toruniu
Osieczno, powiat Starogard

Zakłady heblarskie i szpuntownicze
Materjał tarty, kantówka, szalówka
1193 **Specjalność: podkłady kolejowe i sleepry**

Drukarnia PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO I RYNKU DRZEWNEGO T. z o. p.

Wykonuje wszelkie zamówienia, jako to: formularze, kwity, asygnaty, bloki, karty wizytowe, zaproszenia, afisze, oraz dzieła każdego rodzaju. — Wykonanie szybkie i staranne po cenach ---- nader przystępnych. ----

POZNAŃ, WIELKIE GARBARY 20

TELEFON Nr. 3406 - - - - - - - TELEFON Nr. 3406

UNIA TOW. AKC.

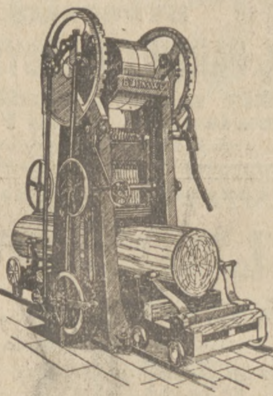
Zjednoczone Fabryki Maszyn

oddz. C. BLUMWE i SYN

BYDGOSZCZ

✦

Prospekty i kosztorysy bezpłatnie
Na żądanie wizyty inżynierów!



DŁUGOTERMINOWE. SPŁATY

TRAKI

Najnowszej konstrukcji
Najwyższej wydajności
Do 100 m³ dziennie

WSZELKIE MASZYNY DO OBRÓBKI DRZEWA

275

WYSZEDŁ Z DRUKU
ILUSTROWANY

KATALOG Nr. 3

na narzędzia leśne i ogrodnicze oraz inne przybory techniczne
Składnicy narzędzi leśnych

Przeglądu Leśniczego
i Rynku Drzewnego

POZNAŃ Wielkie Garbary 20

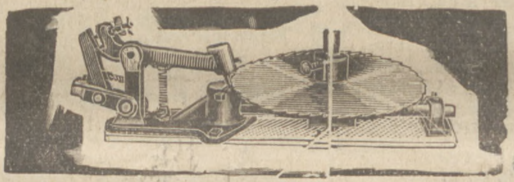
który na życzenie bezpłatnie wysyłamy.

Dyszle brzozowe i dębowe

bale i deski brzozowe, dębowe, jesionowe, olszowe, szprychy dębowe, podkłady wązko i normalnotorowe i wszelkie matarjały liściaste **dostarcza wagonowo**

WŁADYSŁAW KRAUZE i S-ka
Warszawa, Kapucyńska 5, — Telefon 197-75. 1292

Najnowszy aparat do rozwierania



(Schränkaparat) dla 1273 traków i cyrkularek

„Piła" Warszawa, Al. Jerozolimskie 35 - Tel. 42143
Poznań, ulica Skarbowa nr. 3 - Tel. 2483

ZAKUPUJEMY STALE ZA GOTÓWKĘ
objekty leśne, drzewostany wszelkiego rodzaju i kopalniaki.
Zachodnie Towarzystwo dla eksportu drzewa Sp. z o. o.
KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 9

15

Drzewostany i okrąglaki sosn. i bukowe

głównie jednakże sosnowe kupuje stale
ARTHUR AREND, tartak parowy Bydgoszcz, Błonia 5
1197 Telefon 1359

Leśniczy

lat 30 z dobremi poleceniami, dobry fachowiec, energiczny, obeznany wszechstronie w swoim zawodzie z 13 letnią prakt. na niewypowiedzianej samodzielnej posadzie, **poszukuje** od 1. grudnia lub później posady żonatego. Łaskawe oferty uprasza się pod **Nr. 1274** do Rynku Drzewnego.

MESSER, RHINOW i S-ka
TARTAKI PAROWE — HEBLARNIE — ZAKŁADY SZPUNTOWNICZE
KORONOWO — TELEFON 31. 1210
POLECA:
MATERJAŁ EKSPORTOWY i BUDOWLANY

TACZKI BUDOWLANE linki do rusztowań, narożniki do muru, okucia do drzwi i okien, zawiasy na hakach, gwoździe, śruby, nity, łańcuchy 1245
poleca korzystnie
JAN DEIERLING - Skład żelaza
POZNAŃ
Telefon 3518 Szkolna 3 Telefon 3543

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.